

Pamięć o powstańcach styczniowych na Rossie

 wilnoteka.lt/pl/artykul/pamiec-o-powstancach-styczniowych-na-rossie

Cmentarz na Rossie w Wilnie to milczące świadectwo dziejów narodu, walczącego o swoją niepodległość. Nagrobne tablice, zawierające zwięzłe informacje o zmarłych, nie są jednak w stanie wyrazić całego bogactwa ich życia. Świadkowie historii odchodzą, ale dzięki następnym pokoleniom pamięć o nich może pozostać nadal żywa. O to, by tak było, troszczy się Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą. 150 lat po powstaniu styczniowym szczególną troską otoczono groby powstańców.

Wiele osób troszczy się o to, by Rossa pozostała polska. Wyjątkowe zasługi na rzecz cmentarza położył Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą. W ciągu 25 lat jego działalności na cmentarzu odnowionych zostało około 80 zabytkowych nagrobków i pomników. Pieniądze na prace renowacyjne i konserwatorskie zbierano podczas kwest na warszawskich Powązkach. Z inicjatywy komitetu organizowane są akcje sprzątnięcia cmentarza oraz zbiórki zniczy. W ostatnim roku szczególną troską społecznego komitetu były otoczone groby powstańców styczniowych. Niedawno udało się przeprowadzić renowację grobu Aleksandra Oskierki, jednego z przywódców powstania z 1863 roku.

Oskierka, po zakończeniu służby w wojsku carskim podał się do dymisji i osiadł w rodzinnym majątku na Polesiu, angażując się w działalność kulturalną i społeczną. Dramatyczne losy ojczyzny nie pozwoliły mu jednak cieszyć się spokojem w zaciszu domowym. Od 1862 r. był członkiem kierownictwa tajnej organizacji obywatelskiej. W 1863 r. wszedł do komitetu tzw. „białych” na Litwie, następnie został powołany do Wydziału Zarządzającego Prowincjami Litwy (powstańczego rządu na Litwie), gdzie powierzono mu sprawy wojskowe. W konspiracji powstańczej pełnił także obowiązki cywilnego naczelnika miasta Wilna. Po aresztowaniu - został skazany na karę śmierci, którą zamieniono, po rewizji wyroku, na piętnaście lat syberyjskiej katorgi w Usolu nad Angarą. Tam katorżnicy i zesłani na osiedlenie obrali go swoim starostą. Manifestem carskim jego katorga została skrócona o połowę. Osiedlił się potem w Irkucku, dokąd udał się z żoną Teodozją z Grabowskich i dziećmi. Do Polski powrócił dopiero w 1872 r., jednak nie zezwolono mu na powrót na Litwę. Zamieszkał w Warszawie, Wilno zobaczył dopiero w 1888 r.

Odnowienie pomnika Aleksandra Oskierki było możliwe dzięki Nagrodzie im. prof. Aleksandra Gieysztorą przyznawanej przez Fundację Kronenberga, jaką Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą otrzymał w lutym 2014 roku. Nagroda za wybitne osiągnięcia, mające na celu ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego, to nie tylko prestiżowe wyróżnienie, ale także 50 tys. zł, które umożliwiły realizację kolejnego projektu. Renowacją kierował Kęstutis Norkūnas - doświadczony konserwator, który odnowił m. in. przeszło sto pomników na Cmentarzu Bernardyńskim.

Prezes komitetu, Alicja Klimaszewska, troszczy się także o to, by o powstańcach pamiętało młode pokolenie. To ona była inicjatorką lekcji historii, jaką na Rossie przeprowadzili uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II. Przy grobie Dalewskich - rodziny, której wszyscy członkowie związani byli powstaniem styczniowym i zapłacili za to ogromną cenę - gimnazjaliści opowiadali o wydarzeniach z przeszłości, ucząc się nie tylko historii, ale także patriotyzmu.

Na podstawie: naleczow.com.pl, inf. wł.

Zdjęcia: Jan Wierbiel

Montaż: Paweł Dąbrowski

